

Łódź, 21.08.2023 r.

Dr hab. Magdalena Reksć, prof. UŁ
Katedra Polityki i Myśli Politycznej
Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych
Uniwersytet Łódzki

Recenzja rozprawy doktorskiej Pani mgr Wiolety Gierszewskiej, pod tytułem:
„Mit polityczny w regionie Wielkich Jezior Afrykańskich”

Przedłożona do recenzji praca, napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Macieja Szczurowskiego, liczy łącznie 301 stron i została poświęcona zagadnieniu mitów politycznych w jednym z najbiedniejszych na „Czarnym Kontynencie”, a zarazem skomplikowanym politycznie regionie Wielkich Jezior Afrykańskich. Podjęcie się rozważań wokół tejże problematyki zasługuje na szczególne uznanie, zwłaszcza, że autorka odbyła szereg wyjazdów badawczych do tego niełatwego pod wieloma względami obszaru, a jej ustalenia mają często charakter nowatorski. Zgadzam się z mgr Gierszewską, że ta część Afryki budzi zainteresowanie przedstawicieli rozmaitych nauk społecznych i humanistycznych, ale niestety rzadko staje się przedmiotem dociekań politologów.

Wątpliwości recenzentki budzi jednak sposób sformułowania tematu, który raczej przypomina tytuł pracy zbiorowej niż monografii. Po pierwsze, nie mit polityczny, a mity polityczne, bo jak sama pisze Autorka, w każdym z analizowanych państw (Rwanda, Burundi, Uganda, Kongo) istnieje bogaty katalog mitów politycznych. Po drugie, należałoby uściślić pole badawcze dla tytułowej kategorii mitów politycznych (np. rola mitów politycznych w polityce/budowaniu tożsamości/tworzeniu podziałów wewnętrznych/manipulowaniu..., itd.). Po trzecie, być może należało zawęzić badania tylko do jednego studium przypadku (wybranego państwa), ale za to dokonać jego drobiazgowej analizy, bowiem przedłożona praca, choć fascynująca, pozostawia pewien niedosyt. Nic dziwnego, skoro w regionie ogniskuje się ogrom problemów politycznych, gospodarczych, społecznych, itd., tylko pobieżnie znanych polskiemu czytelnikowi. Autorka słusznie starała się wytłumaczyć złożoność sytuacji w regionie WJA, ale finalnie poruszone zostały tylko wybrane wątki. Przyjmuję argumentację mgr Gierszewskiej, że region traktować należy jako całość, może nawet jest to przejaw

innowacyjności recenzowanej rozprawy, jednakże rolą recenzentów jest artykułowanie wątpliwości, zwłaszcza w kontekście przyszłych planów opublikowania rozprawy.

Praca została podzielona na cztery rozdziały:

- 1) Kultura i mit w przestrzeni politycznej regionu Wielkich Jezior Afrykańskich;
- 2) Religia jako tworzywo mitu politycznego;
- 3) Mit wolności i patriotyzmu;
- 4) „Swój-obcy” w mitologii politycznej regionu Wielkich Jezior Afrykańskich.

W każdym z rozdziałów wydzielono dodatkowo podrozdziały, co znacząco ułatwia lekturę tekstu.

Zaproponowana kolejność rozdziałów znajduje swoje uzasadnienie, choć, zdaniem recenzentki, tytułowej kategorii mitu należałoby poświęcić osobny rozdział, a nie tylko jeden z podrozdziałów w ramach rozdziału I. Ponadto, rozdział I jest nieproporcjonalnie długi względem trzech kolejnych - liczy 100 stron. Wyodrębnienie z niego części na temat mitów i jej rozszerzenie do rangi kolejnego rozdziału w pewnym stopniu pomogłoby rozwiązać tą dysproporcję.

W obszernym wstępie Autorka wyjaśnia termin Wielkich Jezior Afrykańskich, zwanych również „Międzyjezierzem”, formułuje hipotezę, problemy badawcze i pytania badawcze, precyzuje korpus wykorzystanej literatury oraz wymienia najważniejszą istniejącą w obiegu literaturę przedmiotu. Wspomina również o sposobie pozyskiwania danych (a więc o mozolnie prowadzonych kwerendach archiwalno-bibliotecznych w różnych ośrodkach zagranicznych, w tym – co zasługuje na wyraźne podkreślenie – afrykańskich), a także o wykorzystywanych metodach. Nie kryjąc uznania dla ambicji Autorki penetracji afrykańskich archiwaliów, pozwalam sobie doprecyzować, że wymieniona w punkcie 4 (s. 33) „metoda badania następujących dokumentów” zdaje się być tym, co w metodologii nazywa się metodą analizy źródeł pierwotnych. Myślę, że pracę udoskonaliłoby uwzględnienie również metod wyjaśniających, co ułatwiłoby pokazanie wpływu mitów politycznych na działania polityczne w analizowanych państwach.

Rozdział I - *Kultura i mit w przestrzeni politycznej regionu Wielkich Jezior Afrykańskich* wprowadza czytelnika w meandry poruszanej tematyki. Początkowo Autorka prezentuje historię polityczną tegoż obszaru, zaś ostatnie dwa podrozdziały poświęcone zostały specyfice afrykańskiej kultury politycznej oraz mitom politycznym. Mgr Gierszewska doskonale

orientuje się w przeszłości historycznej badanych państw, a jej wiedza poparta jest bogatym materiałem źródłowym. Niedosyt recenzentki wzbudza podrozdział poświęcony mitom, który obejmuje zaledwie 10 stron. Dowiadujemy się z niego o najważniejszych orientacjach badawczych z zakresu teorii mitu, jak i o specyfice mitów afrykańskich. Szkoda, że Autorka nie zatrzymała się dłużej nad teorią mitu, jego klasyfikacjami, funkcjami społecznymi, procesami tworzenia, reprodukcji i upadania mitów. Uporządkowanie wiedzy z tejże problematyki byłoby bardzo pomocne w analizach zamieszczonych w kolejnych częściach pracy.

Rozdział II *Religia jako tworzywo mitu politycznego* przedstawia panoramę wyznań w analizowanym regionie Afryki, ze szczególnym uwzględnieniem ich lokalnej specyfiki. Teoretycy mitu są zgodni co do tego, że jest on przede wszystkim kwestią wiary, niekoniecznie transcendentnej, ale również immanentnej, że człowiek bezkrytycznie wierzy w mityczną narrację. Lektura rozdziału przekonuje, że w afrykańskich realiach transcendentna dominuje w różnych dziedzinach świeckiego życia, co przekłada się na zwiększoną podatność na bezrefleksyjne przyjmowanie mitycznych treści.

W Rozdziale III zatytułowanym *Mit wolności i patriotyzmu* poddany został analizie jeden z klasycznych mitów-archetypów – mit wolności, wykorzystywany w rozmaitych interpretacjach przez decydentów politycznych pod każdą szerokością geograficzną. O ile przekonuje mnie kompleksowy wywód odnośnie realiów regionu WJA, niedosyt budzi brak zakorzenienia w teorii i porównań (choćby marginalnych) do innych regionów świata.

Wreszcie ostatni IV Rozdział „*Swój-obcy*” w *mitologii politycznej regionu Wielkich Jezior Afrykańskich* – w moim przekonaniu zdecydowanie najlepszy ze względu na czysto politologiczny profil - pokazuje w jaki sposób mity polityczne służą kategoryzacji przestrzeni względem matrycy podziału na swoich i obcych. Jak przekonują znawcy przedmiotu, mityczne narracje dzielą rzeczywistość na nas i nich, dzięki czemu nadają tożsamość grupową. Ta własność może być wykorzystywana zarówno do umacniania tożsamości grupowej, jak i do mobilizacji przeciwko obcym. Radziłabym Autorce pomyśleć pod kątem wydania książkowego nad uwzględnieniem kategorii stereotypu, przez wielu uważanej za szczególną postać mitu, która również różnicuje świat na swoich i obcych.

W zakończeniu zawarte zostały konkluzje płynące z poszczególnych części, jak i ogólne podsumowanie przeprowadzonych analiz. Ta część pracy nie budzi zastrzeżeń, można powiedzieć, że została sformułowana w sposób modelowy.

Bogata bibliografia (licząca 18 stron) stanowi bardzo mocną stronę pracy; została podzielona na źródła archiwalne, dokumenty publikowane, monografie i artykuły w drukach

zwartych, artykuły w drukach ciągłych, netografię oraz strony World Wide Web, pamiętniki publikowane, prasę drukowaną, relacje i wspomnienia. Na szczególne podkreślenie zasługuje zdecydowana dominacja źródeł obcojęzycznych, przede wszystkim w językach angielskim i francuskim.

Na końcu tekstu umieszczono wykaz skrótów. Sugeruję (pod kątem przyszłej książki) dołączenie również mapy regionu WJA, pokazującej obszary z przewagą Tutsi i Hutu.

Za najmocniejsze strony rozprawy uznać należy:

- 1) Ogromną interdyscyplinarną wiedzę Autorki na temat badanego regionu. Lektura pracy nie pozostawia wątpliwości, że mgr Gierszewska jest ekspertką w swojej dziedzinie.
- 2) Nowatorski charakter tematyki. Afryka rzadko staje się obiektem zainteresowania politologów, jeśli już ma to miejsce, badacze preferują badania w zakresie stosunków międzynarodowych czy bezpieczeństwa, bez konieczności badań terenowych.
- 3) Znaczący trud włożony w zebranie danych i napisanie rozprawy – Autorka odbyła szereg kwerend i badań terenowych. Nie jest łatwo, zwłaszcza kobiecie, prowadzić badania w państwach biednych, zacofanych, o skomplikowanej sytuacji politycznej.
- 4) Umiejętność syntezy faktów i krytycznego myślenia – w skomplikowanym politycznie regionie WJA uobecniają się różne, często ze sobą sprzeczne narracje polityczne. Autorka umiała się do nich odnieść z dystansem, co świadczy o jej dojrzałości badawczej.
- 5) Wysoki stopień umiędzynarodowienia badań.
- 6) Wysoka erudycyjność Autorki. Praca jest pisana mądrym, dojrzałym językiem. Występują pojedyncze błędy językowe, które z pewnością zostają wychwycone na poziomie korekty.

W toku czytania pracy recenzentce nasunęło się kilka uwag/wątpliwości, (niektóre z nich zostały już wcześniej zasugerowane):

- 1) Niefortunnie sformułowany temat (kwestię tą rozwinęłam na pierwszej stronie recenzji).

Kelci

- 2) Nieproporcjonalny podział na rozdziały. Rozdział I liczy 100 stron, Rozdział II – 31, Rozdział III – 22, Rozdział IV – 59. Brak wyodrębnionego rozdziału poświęconego kategorii mitów politycznych, niedostatek pogłębionej teorii mitu.
- 3) Autorka nie wyjaśnia wszystkich kategorii politologicznych, np. pojawiającego się w wielu miejscach terminu „bałkanizacja”.
- 4) W pracy często przywoływane są wypowiedzi polityków, na podstawie których Autorka analizuje i wyjaśnia mity polityczne. Inspirującym byłoby uwzględnienie retoryki również innych dysponentów władzy symbolicznej, jak np. dziennikarze, artyści, pisarze.

Wyżej wymienione uwagi nie wpływają na pozytywny odbiór pracy, często mają raczej charakter sugestii, które Autorka mogłaby wziąć pod uwagę przy pracy nad książką, będącą rozszerzoną wersją doktoratu, a także w swoich przyszłych publikacjach i analizach politologicznych. Nie podlega wątpliwości, że formułowanie trafnych diagnoz i prognoz politycznych wymaga dobrego umocowania w teorii. Jestem przekonana, że mgr Gierszewska poradzi sobie z tym wyzwaniem i dopracuje swój warsztat, wszak jest młodą badaczką.

Reasumując, należy raz jeszcze podkreślić zaangażowanie Doktorantki, jej szeroką wiedzę na temat regionu WJA, a także ogrom wysiłku, jaki włożyła w pozyskanie materiału do badań. Przekonała mnie, że jest ekspertką w sprawach afrykańskich i że potrafi zarażać młodych ludzi swoją pasją do tego obszaru. Nieukrywany podziw wzbudziło podejmowanie samodzielnych wypraw badawczych w regionie Afryki.

W związku z powyższym uznaję, że praca Pani mgr Wiolety Gierszewskiej spełnia ustawowe wymagania i warunki oraz wnioskuję o dopuszczenie jej do dalszego etapu postępowania w sprawie nadania stopnia doktora.

Magdalena Reorci-